

51 40

P r o t o k ó ł .

Dnia 16 sierpnia 1948 r. w Krakowie . Wiceprokurator S.O. dr Wincenty Jarosiński , Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce , na zasadzie dekretu z dnia 10 listopada 1945 o Głównej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce /Dz.U.R.P.nr 51, poz. 293/ - przesłuchiwał w trybie art. 20 przep. wprowadz. K.P.K. , w związku z art. 254 , 107 i 115 kod. post. karn. niżej wymienionego świadka , który zeznał co następuje : - - - - -

Nazywam się : Władysław R u m i a n , urodzony dnia 30/9 1893 w Krakowie , syn : Błażeja i Marii z Blicharskich , religii : rzymsko-kat., narodowości i przynależności państwowej : polskiej , z zawodu : nauczyciel , zamieszkały w Krakowie , ul. Lubomirskiego 19, bez przeszkód : - - - - -

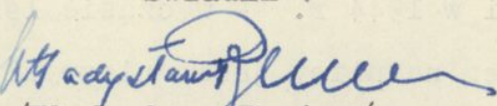
W r. 1944 pracowałem jako nauczyciel w szkole św. Mikołaja , której pewne oddziały mieściły się w Krakowie przy ul. Lubicz 40. Niepamiętnego mi bliżej dnia, a było to w sobotę - tuż przed Zielonymi Świątami w 1944 r. - w czasie lekcji , przechodząc obok okna, zauważyłem na ulicy jakiś niezwykle ruch . Gdy przyglądałem się bliżej , zauważyłem żołnierzy niemieckich obstawiających ulicę . Po krótkiej chwili zajechało auto ciężarowe kryte i z niego wyprowadzono 20-tu mężczyzn w łachmanach , z ogolonymi głowami . Mężczyzn tych ustawiono na chodniku przy parceli , położonej na narożniku ulic Lubicz i Botanicznej , a następnie przesunięto w głąb parceli . Po chwili znowu zajechało drugie auto , z którego wyprowadzono z nowu 20-tu mężczyzn ubranych i z nieogolonymi głowami . Dalszą obserwację przerwał mi patrolujący

52

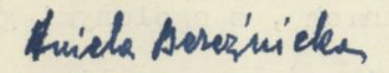
- 2 -

SS-mann , który zakazał obserwowania przez okno , a nawet zamknął okiennicę drewnianą .Ponieważ chłopcy w klasie zaczęli się denerwować , przeto musiałem zająć się ich uspokojeniem . W niedługą chwilę usłyszałem serię strzałów , a raczej salwę , a po niej pojedyncze strzały . Po tych strzałach-drugą salwę i znów strzały pojedyncze . O ile sobie przypominam , przyjazd aut nastąpił około 3-ciej godziny , a cała egzekucja zakończyła się około godziny 4- tej po południu . O tej godzinie ukończywszy lekcje , zauważyłem , że po ulicy wolno było chodzić , rozpuściłem dzieci do domu , a sam przeszedłem obok miejsca stracenia. Na parceli zauważyłem dwie grupy zwłok leżących twarzą do ziemi , przy czym stwierdziłem u niektórych ślady postrzału w tył głowy. Domyślałem się , że tych dobijano. Skąd przywieziono skazańców i dokąd wywieziono zwłoki , tego nie wiem. Nie wiem również, kim byli straceni . Od harcerzy , których nazwisk obecnie podać nie potrafię, słyszałem , że między innymi rozstrzelano w tym dniu przy ul. Botanicznej Kazimierza Słowika , Zbigniewa Połcia i Tadeusza Ciesielskiego . Ja bezpośrednich wiadomości w sprawie ustalenia nazwisk zastrzelonych nie posiadam . - - Na tym protokół zakończono i po odczytaniu podpisano . - - - -

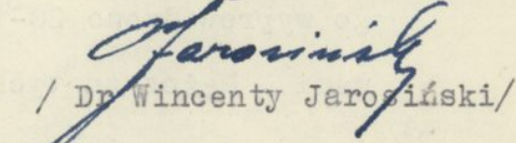
Świadek :


/Władysław Rumian/

Protokołowała:


/Aniela Bereźnicka/
sekretarz Prok.S.O.

Wiceprokurator S.O.:


/ Dr Wincenty Jarosiński/